№. 125. w Sobotę dnia 2. Czerwca 1849.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński.

Frankfurt n. M., dn. 26. Maja. — Posiedzenie zgromadzenia narodowego niemieckiego.

Schubert, Podewils, Schau i Bachmeyer występują ze zgromadzenia. Wstępuje do niego Schroeder.

Umbscheiden jako sprawozdawca względem wniosku Schafrata, o stosunkach w Saksonii czyta co następuje: 1) zgromadzenie narodowe wzywa władzę centralną, ażeby starała się o przywrócenie stanu konstytucyjnego i prawnego w królestwie saskiém, a mianowicie, aby nie wybierano tam podatków nieprzyzwolonych, aby zachowano przepisy rosporządzenia z 7. Maja podczas rozruchów, aby sądy przysięgłych stanowiły o wypadkach od 3. do 9. Maja r. b.; 2) zgromadzenie narodowe, uważając powstanie ludu saskiego w miesiącu Maju r. b. za akt obrony przeciw rządowi saskiemu, wzywa władzę centralną, aby się postarała, iżby czyny w królestwie saskiem skierowane do utrzymania konstytucyi rzeszy i przeciw interwencyi pruskiego wojska, niebyły przedmiotem śledztwa i kary.

Prezes Reh odczytuje pismo, które mu nadesłało ministerstwo rzeszy: utrzymanie pokoju i bezpieczeństwa w całem państwie niemieckiém jest prawném powołaniem i obowiązkiem władzy tymczasowéj centralnéj. Na mocy tego nie może do skutku doprowadzić wczorajszéj uchwały zgromadzenia narodowego, co do odebrania przysięgi i oddalenia wojsk rzeszy, które należą do rządów nieuznających konstytucyi niemieckiéj.

Vogt, Tafel: oświadczają, że niechcą interpellować ministrów, względem niektórych przedmiotów zapowiedzianych, kiedy słyszą powyższe zdanie ministrów, które nadesłali prezesowi Reh.

Następnie odczytano odezwę zgromadzenia do ludu niemieckiego, aby nie ustawał w zaufaniu do niego, że 100 członków nawet jest prawomocnych do uchwał obowięzujących całe Niemcy, i aby lud cały się uzbroił i odparł wszelką napaść na wolność zdobytą lub na konstytucyą nadaną prawomocnie przez zgromadzenie narodowe. Tymczasem w całych Niemczech mają w Lipcu nastąpić wybory według téj konstytucyi nadanéj przez zgromadzenie, na zgromadzenie nowe prawodawcze.

Mniejszość wydziału trzydziestu podała do téj odezwy poprawkę, aby dla utrzymania jedności Niemiec odeprzeć interwencyą wszelką zagranicy w sprawach wewnętrznych, czyby ta interwencya pochodziła ze wschodu, czy zachodu.

Wolf: oświadcza się przeciw odezwie do ludu, bo tak dalece jest łagodną, że nawet Bussemu się podoba, a to bardzo podejrzane jest upodobanie. Powinniśmy mówić językiem ludu, nie frazesami o prawności i o porządku prawnym, lecz o Moskalach, a pod tém rozumiem z nimi spokrewnionych Prusaków, Bawarów, Hanowerczyków i t. d. Powinniśmy ruszyć kolumnami ludu, a przedewszystkiem ogłosić namiestnika rzeszy za zdrajcę ludu i za wyjętego z pod prawa. (Oklaski na lewéj stronie i na galeryach).

Prezes zgromadzenia przywołuje mówcę do porządku.

Wolff: przyjmuję przywołanie mnie do porządku, ale oświadczam powtórnie w imieniu ludu, że namiestnik rzeszy jest zdrajcą ludu.

Prezes: przypadek tego rodzaju poraz pierwszy się tu wydarzył. Jeszcze nigdy z mównicy coś podobnego nikt niewyrzekł.

Hagen protestuje przeciw poprawce Welkera czyli mniejszości wydziału, bo kiedy monarchowie przywołują obcych mocarzy, czemu lud niema zawierać z innym ludem sojuszu ku wspólnéj obronie wolności. Zwycięstwa demokracyi we Francyi, zwycięstwa Węgrów przeciw Austryi są zwycięstwami dobréj sprawy.

Zgromadzenie następnie odrzuca wniosek aby pod względem odezwy do ludu przejść do porządku dziennego głosami 125 przeciw 38. Podobnie upada poprawka Welkera czyli mniejszości wydziału trzydziestu, Ulanda i innych.

Zgromadzenie nareszcie przyjmuje odezwę zgromadzenia narodowego do ludu niemieckiego napisaną przez Ulanda.

Wniosek o przeniesienie zgromadzenia narodowego do Stutgardu upada.

Następujący członkowie zgromadzenia oświadczają że z niego występują: Karol Welker, Biedermann, Riesser, Zachariae z Goetyngi, Rösler, Kierulf, Bocking, Cetto, Eckert z Bydgoszczy, Lodemann, Buttel. Twierdzą oni w swém oświadczeniu nadesłaném prezesowi zgromadzenia, iż przez odrzucenie poprawki Welkera, zgromadzenie zamiast napomnieć lud do wierności konstytucyi i do słuchania w nich zamieszczonych środków porządku i spokojności, zdaje się nawet szukać pomocy u zagranicy i liczyć na lud uzbrojony. Z tego powodu nie chcą należeć do zgromadzenia, aby niebrać na siebie odpowiedzialności moralnéj.

Nakoniec przyjęło zgromadzenie wniosek Nauwerka, aby wezwać połączone państwa niemieckie, które uznały konstytucyą, do chwycenia się wspólnych środków a mianowicie do niezwłocznego wykształcenia sił zbrojnych w celu przeprowadzenia konstytucyi.

Następne posiedzenie naznaczono na wtorek dnia 29. Maja.

Monachium, d. 23. Maja. — Na porządku dziennym w 2giéj izbie była dziś relacya Kolbego, tycząca się pożyczki greckiéj. Całe ministeryum, które wczoraj po odebraniu wiadomości o ustanowieniu rządu tymczasowego w Palatynacie kazało o godz. 7méj wieczorem po wszystkich rogach ulic poprzylepiać proklamacyą przeciw buntowniczemu Palatynatowi, przyjęło dzisiejszy porządek dzienny i wniosło o zawieszenie praw deputowanych z Palatynatu dopóki się tenże nieuspokoi i niepodda Bawaryi. W czasie toczącéj się nad tém żądaniem ministerstwa rozprawy, zrobił dep. Rubner wniosek, aby izba przeszła do prostego porządku dziennego. Kiedy miało przyjść do głosowania, nie chciała strona prawa, centrum i sam prezydent zezwolić, ażeby deputowani Palatynatu udział w niém brali. Przyszło do żwawéj utarczki, a gdy hrabia Larosée tychże deputowanych nazwał buntownikami, powstał taki krzyk i hałas w izbie i na galeryach, że ani głos, ani dzwonek prezydenta ucieszyć go nie mogły. Posiedzenie zostaje zawieszone. — Przy rozpoczęciu następnego posiedzenia poobiedniego, zwrócił prezes uwagę izby na podobny przypadek w zgromadzeniu narodowém frankfurtskiém, gdzie deputowanym poznańskim także nie dozwolono głosować nad wnioskiem, który o losach ich prowincyi miał rozstrzygać. Takiém samém prawem wstrzymać się powinni i deputowani Palatynatu od głosowania. W skutek tego oświadczenia opuściła lewica i lewe centrum izbę, obsypani oklaskami galeryi. Prezes znów posiedzenie na pół godziny odroczył. Oczyszczono galeryą. Na wyznaczoną do dalszego rokowania godzinę 5 znalazła się tylko mniejszość na sali; prezes radził jéj pojednać się z lewicą, naganił namiętne postępowanie niektórych członków z prawéj i odczytał deklaracyą nieprzytomnéj większości, która uroczyście zaręczała, że dopóty udziału w obradach nie weźmie, dopóki prawa obstawać będzie przy wykluczaniu deputowanych Palatynatu. Do uchwały żadnéj nie przyszło. — Pierwsza izba jednogłośnie zgodziła się na program ministerstwa i na przyjętą przez nie zasadę kojarzenia (Vereinbarung) w sprawie niemieckiéj.

Przybył tu dzisiaj oficer prosto z Landau i opowiada, że forteca ta w bardzo krytycznem znajduje się położeniu. Cały jéj garnizon wynosi obecnie nie spełna 800 ludzi, którym nie bardzo można dowierzać. Stary pułkownik Burkard zamknął się z pewną liczbą oficerów w dwóch prochowniach przy bramie niemieckiéj i francuskiéj i przysiągł, że się w powietrze wysadzi, jeżeli powstańcy wtargną do miasta. W każdéj prochowni znajduje się 1600 cent. prochu.

Królestwo Polskie.

Warszawa, d. 29. Maja. — Onegdaj o godzinie 11éj rano, znajdował się cesarz w kaplicy pałacu Łazienkowskiego, na nabożeństwie.

Wczoraj o godzinie 10éj rano, odczytano w kościele metropolitalnym

Św. Jana i we wszystkich kościołach warszawskich, tak świeckich jako i zakonnych najwyższy manifest, pod dniem 26. Kwietnia r. b. wydany, z powodu wystąpienia wojsk cesarsko-rossyjskich na pomoc cesarzowi austryackiemu, w celu przytłumienia rokoszu w Węgrzech i Siedmiogrodzie, przy odprawieniu solennéj mszy świętéj na intencyę, aby Wszechmocny orężowi tychże wojsk pobłogosławić raczył. — Na nabożeństwie tém urzędnicy wszelkich władz znajdowali się.

W tych dniach przybył do tutejszego miasta radzca tajny Turkull, minister i sekretarz stanu.

O postępie cholery w Królestwie Polskiém otrzymano następujące wiadomości: Gubernia warszawska: od 25. Kwietnia (7. Maja) do 23. Maja pozos. 4, przyb. 38, wyzd. 13, umar. 16, pozos. 13. — Gub. radomska: do dnia 16. do 23. Maja zacho. 11, umarło 6 poz. 5. — W mieście Warszawie: od dnia 20. Grudnia (1. Stycznia) 184$\frac{8}{9}$ roku do dnia 28. Maja zachor. 109, wyz. 26, umar. 68. pozost. 15.

Francya.

Paryż, dn. 26. Maja. — Artykuł w Presse zamieszczony o zamierzonym zamachu reakcyi zasługuje na powtórzenie go w całéj obszerności: strach, powiedziano w tym artykule, wcale się nie namyśla lub też źle rzeczy układa. Nie widzi przyczyny, tylko skutki. Wypadek wyborów w dniu 13. Maja, głosy w Paryżu dane na socyalistoskich kandydatów, wybór w pięciu miejscach Ledru Rollina, odrzucenie kandydatury Lamartina, odczarowanie ulicy poatierskiéj, spadnięcie nagłe papierów, jedném słowem coraz większe powikłanie stosunków — wszystko to razem wzięte przeraziło umysły, na które łatwo przestrach działa. Nie masz innego środka, mówią pewni ludzie, jak przez zamach polityczny obalić prawo ogólnych wyborów, wolność prassy i inne wolności. Już na dniu 20. Grudnia powinien się był Ludwik Napoleon sukcessyjnym cesarzem lub przynajmniéj dożywotnim ogłosić konsulem. Ponieważ niekorzystał wówczas z téj sposobności, przeto powinien teraz to uczynić. Zamach polityczny! to łatwo wymówić — ale bardzo trudno wykonać, wypadek bardzo jest niepewny. Udanie się zamachu zawisło jedynie od szczęścia. »Wielkie to jest nieszczęście, napisał Napoleon w dniu 19. Września 1797. do jednego ministra, kiedy dla ocalenia ojczyzny potrzeba użyć bagnetów w 18. wieku i w wielkim narodzie. Środki przemocy oskarzają prawodawcę, ponieważ ludziom dana konstytucya powinna na ludzi być obrachowaną.« Otwórzcie księgę dziejów i liczcie, jak wiele zamachów, chociaż który z nich się udał, za sobą pociągnęło okropną chłostę. Tylko przesadzony strach lub zaślepienie może upatrywać ocalenie państwa w takich środkach. Jeżeli Francya nie ma zdatnych, stałych i doświadczonych mężów, czyliż w dniu po dokonanym zamachu ich znajdzie? Ktoby prezydentowi rzeczypospolitéj tak zgubne rady dawał, byłby zdrajcą lub obłąkanym, któregoby zamknąć trzeba w Vincennes lub Charenton. Nie przez przemoc, tylko przez rozum i zręczność trzeba trudności położenia zwyciężać. Czyliż one zostaną zmniejszone, jeżeli władza przemieni tytuł prezydenta rzeczypospolitéj na konsula dożywotniego lub sukcessyjnego cesarza? Czyliż większą mieć będzie władzę, ponieważ otwiera się dla niego dłuższa przyszłość? Wielki błąd! Gdyby mu władzę, zamiast na 4 lata, dożywotnie lub sukcessyjnie nadano, kwestya dla nas pozostałaby ta sama. Zasada sukcessyi nie wytrzymała próby ani w roku 1793., ani 1814., ani 1830., ani 1848. Wprawdzie ma pewną korzyść, bo usuwa dążności dumne, ale natomiast obudza zbytnią niecierpliwość ludu. Tę niecierpliwość łatwiéj jest ułagodzić, niezaufaniu łatwiéj zapobiedz, jeżeli lud wie, że władza w niedalekim czasie przejdzie w inne ręce. Cóż nadaje siłę drzewu, że opiera się wściekłości burzy? Nie liczba lat, ale głębokość i liczba korzeni. Idee w rzeczy saméj są dla władzy tém, czém korzenie dla drzewa. Jeżeli władza posiada te idee, a rzeczywiście głębokie idee, natenczas mieć będzie siłę. Diadem, korona wsadzona na głowę, jeszcze żadnéj nie wlała w nią ważniejszéj idei, niż ich mogła początkowo objąć. Korony przyciągają w naszych czasach rewolucyjne pioruny i niesprowadzają ich do ziemi.

Nowa izba rozpocznie swoje posiedzenie, jak się dowiadujemy, manifestem, który ma być arcydziełem wymowy dyplomatycznéj.

Tribune des peuples powiada o wyborach w Paryżu: zwycięztwo podczas wyborów ludu w Paryżu nad reakcyą, odniesioném zostało nie tak ze względu na wybór dziesięciu ulubieńców ludu, jako raczéj z tego powodu, że pokazuje wypadek negatywny usiłowań wstecznych. Ani jeden z ludzi, którzy reakcyą reprezentują pod względem wiary, prawa, finansów i wójny, jakimi są przed innymi Dupin, Berryer, Montalembert, Falloux, Fould i Bugeaud, którzy stali na liście wyborczéj ulicy poitierskiéj, nie wyszedł jako zwycięzca z urny wyborczéj. Przeciwnie zaś przewodnicy stronnictwa ludu wybrani zostali dla każdéj z tych kategoryi. Piotr Leroux reprezentuje w oczach ludu żywioł moralny i religijny. Ledru Rollin prawo; Wiktor Considerant i Felix Pyat finanse. Ostatni najsilniéj i najgorecéj oświadczył się względem kwesteyi żywotnéj ludu, względem prawa pracy. W podoficerach Boichot i Rattier wybranych przez wojsko, upatruje lud bohaterów, którzy z łona jego powstali, z których wyszli w pierwszéj wielkiéj rewolucyi Hoche, Moreau i Massena. Czém są Aleksander Dumas i Wiktor Hugo ze względu na sztukę i literaturę dla reakcyi, tém jest dla ludu Lamennai, bo ten pod względem idei i formy ma daleko większe znaczenie i wpływ, niż owi. Tak lud podczas wyborów odniósł tryumf i zwycięztwo.

Zakończyły się nareszcie bezskuteczne rozprawy w zgromadzeniu narodowém o planach sprzysiężenia, które sobie obadwa stronnictwa nawzajem wyrzucają. Jesteśmy przekonani, że dziś i jutro wszystko odbędzie się spokojnie, ani się nie doczekamy ogłoszenia się zgromadzenia narodowego nieustającém.

W armii alpejskich znaczny ruch się odbywa. Piszą z Chalons, że obóz w Montessuy zwinięto, a wojska ztamtąd mają być przeniesione nad Ren i tworzyć korpus obserwacyjny.

Dziś obiegała pogłoska w zgromadzeniu narodowém, że ministerstwo ma zamiar odrucić układ zawarty pomiędzy Lessepsem i rzeczapospolitą rzymską.

Ostatnie posiedzenie zgromadzenia narodowego. Prezes Marrast. Degoussee zabiera głos i żąda posiedzenia jutro. Chce przedstawić zgromadzeniu odezwę do armii i gwardyi narodowéj, z podziękowaniem za pomoc patryotyczną, którą niosły w chwilach nader trudnych. Flocon żąda zachowania porządku dziennego. Prezes odczytuje wniosek pana Baze: zgromadzenie narodowe oświadcza armii i gwardyi narodowéj swe podziękowanie za pomoc silną i przychylną we wszystkich okolicznościach, gdzie chodziło o publiczną wolność i szczęście rzeczypospolitéj. Clement Thomas żąda, aby się zgromadzenie niezwłocznie rozeszło po biurach, w celu napisania manifestu do kraju i całéj Europy, w którymby wyłożono zasady, które kierowały niém w publiczném postępowaniu. Zgromadzenie następnie przyznaje nagłość wniosku pana Baze i po krótkich rozprawach przyjmuje go jednogłośnie. Prezes zapytuje zgromadzenie, czyli w niedzielę ma zamiar odbyć nadzwyczajne posiedzenie, w celu oddania swojego mandatu uroczyście swoim następcom. Zgromadzenie na to nie przystaje. Degoujssée żąda, aby biura zgromadzenia nieustannie zasiadały, aż do zebrania się zgromadzenia prawodawczego. Dupin: zgromadzenie nie ma do tego prawa, ponieważ lud przeniósł na swych następców władzę wszechwładną. Ledru Rollin: nie ulega przecie wątpliwości, że władza obecnego zgromadzenia, w przypadku nadzwyczajnych wypadków aż do poniedziałku niepodpada zaprzeczeniu. — Prezes zgromadzenia czyta wzruszonym głosem niezrozumiale długą mowę, w któréj zastanawia się nad pracami zgromadzenia, nad położeniem Europy, gdzie dwie zasady obok siebie stać nie mogą bez gwałtownego starcia się i to wkrótce, a mianowicie w chwili, gdzie ludy Niemiec tak czynnie pracują nad zdobyciem swojéj wolności. Po téj mowie, zgromadzenie wydaje okrzyk: niech żyje rzeczpospolita i rozchodzi się o godzinie wpół do siódméj.

Strasburg, dn. 24. Maja. — Tutejsi reprezentanci wyjechali wczoraj do Paryża. Towarzyszyły im tłumy zgromadzonego ludu i głośne okrzyki na cześć rzeczypospolitéj czerwonéj. — Wszystko tu pełne oczekiwania wypadków, które każden przeczuwa, a nikt ich przewidzieć nie umie. To tylko pewna, że Bonapartyści najzupełniejszą klęskę ponieśli. Popularność ich była sztuczną i chwilową tylko, a dzisiejsza głowa Bonapartystów do reszty ją skompromitowała. Bo Bonapartyści bez wojny, to brzeszczot bez głowni. — Korpus obserwacyjny nadreński składać się będzie prócz dotychczasowego garnizonu — 20,000 żołnierza. Niewiadomo jeszcze, kto główną nad nim komendę obejmie, ale wszyscy mówią, że Bedau na to miejsce przeznaczony, jeżeli w skład nowego ministerstwa nie wejdzie. — Wielki książe badeński opuścił wczoraj Hagenau, wyprzedawszy pierwéj prawie całą swą przepyszną stajnię.

Austrya.

Dzienniki wiedeńskie dziś nienadeszły, przeto też niepodajemy żadnych wiadomości z teatru wojny.

Obiegają pogloski, że Koszyce i Preszów zajęte zostały przez wojsko austryackie i rossyjskie. Węgry mają otrzymać po reokupacyi kraju 13 wojskowo-dystryktowych komendantów, z których każdy będzie sobie miał przydanego urzędnika cywilnego jako komissarza bezpieczeństwa. W tym to charakterze odeszło już trzech urzędników z komendy miejskiéj Wiednia do Tyrnawy, Preszburga i Oedenburga. Czwarty z kolei posłany będzie do Trenczyna.

Donoszą z Osieka d. 21. Maja: Południowy korpus armii ściąga się zwolna z Barańskiéj żupy do Syrmii. Tylko w Fünfkirchen pozostanie załoga w sile 1500 ludzi, dla utrzymania tego miejsca i zasłonięcia ile można twierdzy Osieka (Esseg). W naglącym razie wojsko to przerznie się i cofnie do Osieka, gdyż może być jedynie od pospolitego ruszenia napadnięte. — Kniczanin stoi ciągle jeszcze w Baczkiéj żupie i ułatwia przejście Dunaju odbywającego się pod Surdukiem i Zemuniem. Położenie armii południowéj jest krytyczne; znajduje się ona na wąskiéj przestrzeni między Sawą, Dunajem i Drawą, jakby na języku w paszczy nieprzyjacielskiéj, gdyż i Turkom ufać wiele niemożna.

Według innych doniesień, Zemuń (Semlin) pełen już ces. wojska. Pułkownik Mamula posłał kuryerem rozkaz Kniczaninowi, który się pod Moszorynem oszańcował, aby tego miejsca równie jak Willowa gdzie major Bunczycz (następca Stratymirowicza) dowodzi, pod żadnym warunkiem niepoddał, co i ban Jellaczyc mocno zalecił, wielką do tych stanowisk przywiązując ważność. Kniczanin odpowiedział, że pozycyi swojéj żywy

niepuści. — Forpoczty stoją pod Perlass na lewym brzegu Cissy i utrzymują komunikacyą między Syrmią a obwodem Czajkaszów.

Węgry.

Z wiadomości nadchodzących z teatru wojny pokazuje się, że Węgrzy na całéj linii operacyjnéj od jeziora neusiedlerskiego, przez obie wyspy Dunajowe, wielki i mały Schütt, wzdłuż Waagi cofają się, a teraz po opuszczeniu Freistadtu, Topolksanu i Trenczyna, nie już Waag rzekę ale Nitrę za liniją przedzielającą obie armie uważają. Ponieważ cofanie się to armii węgierskiéj jest dobrowolne, bo Węgrzy w żadne bitwy się niewdają, lubo co do liczby i moralnego usposobienia przewyższają armią austryacką, zebraną pod Preszburgiem, przeto przeważne być muszą powody, które Dembińskiego skłaniają do tego kroku. Zdaje się, że on całe swe siły zbiera w Arwie i Spiskiem, a do Galicyi chce przenieść główny teatr wojny, ponieważ dowiedział się, że główne siły wojska rossyjskiego, nie, jak się z początku dorozumiewano, przeciw Wiedniowi, lecz przeciw Węgrom północnym na Lwów idą. Sądzimy, że Węgrzy zanim przekroczą swoje granice, postanowili ogromne massy ludu pomnażające ich szeregi, częścią jako pospolite ruszenie, częścią jako honwedy i ochotnicy, naprzód stósownie uzbroić, wyćwiczyć w robieniu bronią, wprawić w karność, uorganizować, a przedewszystkiém w mniejszych utarczkach zapoznać je z walką i prochem, jako też z subordynacyą. Dembiński i Koszut mają to chwalebne przekonanie, które każdy strategik jako zasadę powinien zachować, że z armią pełną zapału, choć tylko na wpół zorganizowaną, we własnym kraju, przy sprzyjaniu ludności pomyślną prowadzić można walkę, przeciwnie zaś bój zaczepny przenosić może do kraju nieprzyjacielskiego tylko dobrze zorganizowana i w wielkiéj karności zostająca armia. Owoż, według naszego rozumienia, cały klucz do tajemnicy spoczywa, dla czego teraz Węgrzy nieprzedsiębiorą nic stanowczego i ograniczają się na odpornym systemacie.

Galicya.

Lwów, 24. Maja. — Dziś opuścił nasze miasto ostatni oddział 4tego korpusu Rossyan w pochodzie swoim do Węgier. Od 18. włącznie do 23. witaliśmy codziennie liniowe piesze pułki w następującym porządku: dnia 18. pułk piechoty Azoft z bateryą pozycyjną Nr. 4. w liczbie 4010 ludzi i koni 726; dnia 19. pułk piechoty Dniepr z bateryą lekką Nr. 6. w ilości 4173 ludzi a 833 koni; dnia 20. t. pułki strzelców Ochock i Kamczatka w przeszło 9000 ludzi z lekką bateryą Nr. 4. i 5. i 11. brygadą artyleryi; dnia 21. pułki strzelców Ukraina i Odessa w 9210 ludzi i 1801 koni z parkiem artyleryi rezerwowéj Nr. 5.; dnia 22. był odstęp do 23., w którym dniu przybyły pułki piechoty Jakuck i Seleguinsk z lekką bateryą Nr. 3. i pozycyjną Nr. 3. a przytém czwarty batalion Cayille i Sapeury, — razem w przeszło 16,000 ludzi i odpowiednią liczbą koni. Wszyscy podejmowani byli z szczerą gościnnością jaką zawsze uzyskuje przyzwoitość i skromność zachowania się.

Lwów 25. Maja. — Wybrany w miesiącu Marcu r. b. wydział miejski k. stołecznego miasta Lwowa, w którego skład wchodzą 100 członków oprócz 30 jeszcze zastępców, zebrał się na dniu 16. b. m. na pierwsze swe posiedzenie, na którem od przełożonego magistratualnego, c. k. gub. radzcy p. Höpflingen-Bergendorf został stósowną powitany przemową, przy obecności wice-burmistrza p. Schneydera i kilku radzców magistratualnych. Nowo obrany wydział miejski wybrał natychmiast komissye z dziewięciu członków, która zająć się ma ułożeniem zarysu do spraw porządku dla wydziału, podziałem tegoż na sekcye, a które to wypracowanie winna następnie przedłożyć do plenarnego nad niem obradowania. — Na zasadzie prawa: przepisu z 20. Lipca 1848. tyczącego reorganizacyi wydziału miejskiego we Lwowie, wchodzą do tegoż wydziału 15 a do zastępstwa 5 członków wyznania starozakonnego. Zresztą należą z pomiędzy 100 spółczłonków do nowoobranego wydziału miejskiego: 6 kapłanów, 15 adwokatów, 8 doktorów medycyny, 3 doktorów prawa, 7 posiadaczy dóbr ziemiańskich i po większéj części zarazem właścicieli domów we Lwowie. Reszta są to tutajsi kupcy i rękodzielnicy w znaczniejszéj części posiadacze nieruchomego majątku. — Przemowa prezydującego do wydziału miasta Lwowa przy zaczęciu jego działania jest następnéj osnowy:

»Moi panowie! Mieszkańcy stolicy, posiadający prawo wyboru, obrali panów wolném głosowaniem zastępcami gminy. Powołanie panów jest ważném i zaszczytném, ponieważ w wasze ręce złożone są wszystkie interessa tyczące się dobra gminy, zaszczytném, bo większość wyborców obierając panów, udowodniła to zaufanie które u gminy posiadacie, a co zacnych mężów jest najwyższą nagrodą czynów i poświęcenia. Żyjemy obecnie pod wpływem okoliczności, które rozwinienia najdzielniejszych sił wymagają. Nasze miasto dotąd jeszcze boleje, dotąd jeszcze niezgoiły się jego krwawe rany, doznane podczas smutnych wypadków listopadowych. Oczekują panów przeto mnogie i ważne czynności. Magistrat spólnie z mężami zaufania przez przeciąg 6 miesięcy wiele uskutecznił. Drukowany wykaz tych działań wkrótce wydziałowi będzie wręczony, osobliwie w tym zamiarze, ażeby zaczęte dzieło przez wydział dokonaném było. Mimo to jednak wiele jeszcze zostało do wykonania; nawet najważniejsze przedmioty zostawione być musiały do rozstrzygnienia wydziału, gdyż mężowie zaufania nie uznawali się pełnomocnikami gminy, i nie chcieli ulegać czynnościom wkładającym ciężary na gminę. Co do zakresu działania wydziału, wydaną została nowa prowizoryczna instrukcya pod dniem 25. Kwietnia roku bieżącego, którą właśnie wraz z objaśniającém postanowieniem c. k. prezydyum krajowego równocześnie wydaném, doręczono każdemu z szanownych członków wydziału. Podług ustanowienia wys. ministeryum poruczony mnie został zaszczyt przewodniczenia narodom wydziału. Rad jestem temu, że mogę całą moją usilność poświęcić stolicy naszéj, wszelako czuję to dobrze, że ciężar ten jest wielkim, i tą tylko się pocieszam otuchą, że wydział składający się z tak znacznéj liczby członków i z mężów światłych i godnych, część tego ciężaru zemną podzieli. Najbardziéj nagli wypracowanie ustawy czynności wydziału, tudzież wyznaczenie pojedyńczych sekcyi, gdyż natłok spraw miejskich niedopuszcza zwłoki, a wydział w swéj pełnéj liczbie za nadto wielkiem jest ciałem, by nie porozdzielać przedmiotów jego urzędowania. Tem ogłaszam zagajenie pierwszéj obrady wydziału.«

Złoczów 20. Maja. — Dnia dzisiajszego przechodziła tędy ostatnia kolumna 4go korpusu ces. rossyjskiéj armii. Cały korpus składający się z 52,000 ludzi i 15,000 koni umieszczano i żywiono wszędzie bez trudności, dzięki niezmordowanym usiłowaniom powołanych do tego organów rządowych.

Kraków. — Dotychczasowe doświadczenie przekonywa, iż meldunki obcokrajowych w kraju przebywających z ową ścisłością, jaką prawo nakazuje, nie były dotąd wykonywane. Zdarzenia polityczne w najnowszych czasach zaszłe wymagają właśnie tém ściślejszéj kontroli obcokrajowych, o ile że z téj to strony publiczne bezpieczeństwo najwięcéj jest zagrożone.

Gdy każdy, nie posiadający prawa krajowości krakowskiéj, za obcokrajowego uważany być ma, przeto c. k. nadkomenda wojskowa zpowodowana starannością w celu zachowania bezpieczeństwa tak publicznego równie jak i prywatnego, następujące z poleceniem najściślejszego wykonania wydaje rozporządzenie: 1) każdy obcokrajowy, któryby dotąd do władzy właściwéj nie był zameldowany, i pobyt swój w mieście Krakowie lub w okręgu legalnie, to jest: paszportem ważnym, i w skutek tegoż posiadaniem z urzędu wydanéj karty pobytu nie był wstanie usprawiedliwić, bezwzględnie z kraju wydalonym być musi. 2) Każdy właściciel domu staje się obowiązanym w zakreślonym terminie trzech dni, po 30. b. m. i r. obcokrajowego do powyższéj kategoryi należącego, któryby tu w mieście przebywał, w wydziale meldunkowym bióra paszportowego, w okręgu zaś zostającego, w dotyczącym komissaryacie dystryktowym, natychmiast zameldować; pod jednym zaś temuż obcokrajowemu w jego mieszkaniu zostającemu polecić; aby się, jeżeli w mieście Krakowie zostaje, do komissyi bezpieczeństwa, w okręgu zaś mieszkając, w dotyczącym komissaryacie dystryktowym osobiście stawił. 3) Gdyby zaś po upływie rzeczonego terminu w skutek odbyć się mającéj rewizyi domów obcokrajowy znaleziony został, którego zameldowanie i osobiste stawiennictwo dokonaném nie zostało; właściciel domu dotyczący na karę pieniężną 500 złp. osądzonym, a gdyby przechowujący obcokrajowego nie był razem właścicielem domu, tenże równie jak i obcokrajowy sądowi wojennemu pod ukaranie przekazanym zostanie. 4) Miasto Kraków w swoim zakresie wojskiem otoczone, rogatki zaś wszystkie wojskiem c. ross. osadzone będą.

Każdy zatem chcący rogatkę przejść winien, jeżeli w mieście Krakowie jest zamieszkałym, w komissyi bezpieczeństwa miasta Krakowa, jeżeli zaś w okręgu jest osiadłym, w komissaryacie dystryktowym kartę wolnego przejścia podnieść i takową na rogatce okazać. Tożsamo dotyczy się jadących koleją żelazną, z tą tylko różnicą, iż karty wolnego przejścia otrzymane na dworcu kolei żelaznéj tamże w tym celu przeznaczonemu urzędnikowi okazać winni. Obcokrajowy zaś do miasta przybywający tylko za okazaniem paszportu dokładnego przez rogatkę wpuszczonym będzie. Lud wiejski z okręgu lub z najbliższych okolic Galicyi z artykułami żywności lub innemi materyałami na sprzedaż wystawionemi do miasta Krakowa przybywający, z pod téj reguły zostaje wyjęty, i daje mu się wolność przejścia rogatki każdego czasu. — Kraków d. 27. Maja 1849.

Z ces. król. nadkomendy wojskowéj.

Jarosław, d. 24. Maja. — Brak brzęczącéj monety coraz bardrdziéj u nas czuć się daje. — Kupcy tutejsi zmuszeni są wydawać karteczki na 3 i na 5 kr. m., mimo to żydzi ustawicznie srebro workami po 1000 złr. m. k. i więcéj wysyłają pocztą do Wiednia. Chłopi niechcą przyjmować papierów, bo żydzi, od których jedynie wszystkie swe potrzeby kupują, każą sobie od każdéj ćwiartki płacić agio od 2 aż do 6 krajcarów w. w.

Skalica, d. 18. Maja. — Niejaki p. Zlatiborski, korrespondent Nar. Nowin tak opowiada co się dzieje i co się teraz dziać będzie na Słowaczyznie:... Jak prowadzenie wojny węgierskiéj w ogóle tak i nasze (Słowaków) operacye inny kierunek wezmą. Punktem centralnym teraźniejszéj, na nowy sposób organizować się mającéj słowackiéj wyprawy jest i będzie Skalica, tak długo przynajmniéj, póki większa część Słowaczyzny nie będzie przez wojska austryackie oczyszczoną. Ochotnicy z Komorna są tu już prawie wszyscy, a wczoraj i my tu z Jabłonkowa nadciągnęli w liczbie prawie 57. Porozdzielano nas pomiędzy inne kompanie, tém bardziéj że więcéj mieliśmy oficerów aniżeli szeregowych. Przynajmniéj na parę tysięcy chcemy mały nasz rozmnożyć pułk albowiem jeżeli Madziary lub kto inny

siłą może przymuszać Słowaków aby wojowali za cudze interesa, nie pojmuję dla czegoby my tego samego w interessie naszym narodowym, sprawiedliwym, zrobić nie mogli? — Pan baron Lewartowski będzie naszym komendantem. Nazwa »ochotników« ustanie, przybierzemy nazwisko: »narodowe słowackie wojsko«, które jednak tylko przez ciąg walki w Węgrzech istnieć ma.

Turcya.

Konstantynopol, dn. 10. Maja. — O poselstwie jenerała rossyjskiego Grabbe dowiadujemy się teraz coś pewniejszego. Odnowił on z portą traktat adrianopolski, i przyjęto, że armia turecka tak długo w Wołoszczyznie pozostanie, dopóki spokojność zupełnie przywróconą nie będzie. Wojsko rossyjskie może tylko załogi niektóre aż do tego czasu pozostawić. Brzegi naddunajskie Turcy obsadzą, wszystko za zezwoleniem i pod gwarancyą gabinetu angielskiego i francuskiego. Rezerwy z całego kraju ściągają się codziennie ku stolicy, i rozkładają na obydwóch wielkich równinach Zeitin-Bournou i Haydar-Pascha, gdzie dostateczną ilość namiotów dla nich przygotowano. Codziennie odbywają wielkie ćwiczenia wojskowe. Siła wojenna Turcyi składa się obecnie z 150,000 żołnierzy w służbie czynnéj zostających i 200,000 rezerwy, którą teraz powiększéj części powołano pod broń.

Okólnik do dyrekcyi powiatowych i obwodowych Ligi polskiéj.

Pomiędzy instytucyami, które najskuteczniéj przykładają się do podnoszenia nietylko bytu materyalnego, ale też i moralności ludu, zajmują kasy oszczędności niepospolite, jak wiadomo, miejsce. Byt materyalny zabezpieczają, przenosząc drobne cząsteczki zbywającego zarobku z lat żyznych i szczęśliwych na lata mniéj pomyślne, lub skupiając takowe ku potrzebie podeszlejszego wieku. A zwracają już nie w stanie martwym i spleśniałym, jak niegdyś czcigodne acz niedołężne skarbonki, ale owszém żywo wyrosłe i częstokroć w kilkasób pomnożone, a to dzięki przyspieszonemu wzrostowi składanego procentu, którego zadziwiająca siła, byle jéj tylko przez lat kilka rozwinąć się dozwolono, niebawem zamienia owe niepozorne cząstki zarobku, na spore kapitaliki. Ta własność i potęga kas oszczędności, stawia je w rzędzie najdrobniejszych i odtąd najdrobniejszych zakładów, bo właśnie na tém zawisło prawdziwe rozwięzywanie zadań społecznego postępu, nie żeby wszelki kapitał niweczyć, (jak to niektórzy marzyciele sami siebie na wpół tylko rozumiejący prawią), ale owszém na tém, ażeby tak własność jak kapitał, coraz bardziéj rozmnażać, rozpowszechniać, każdemu uprzystępniać, słowem, prawdziwie demokratyzować; i tym to sposobem, dodatnio, ale nie ujemnie, organicznie, ale nie dezorganicznie, utorować całemu ludowi szeroką drogę do tych dóbr pożądanych i zasłużonych, a dotąd dla niego mniéj więcéj nieprzystępnych. Kwestya tak zwana socyalna, nie wtenczas zaiste żywotnego rozwiązania dostąpi, kiedy ani właściciele, ani kapitalistów nie będzie, bo to owszém byłoby jéj przyduszeniem; ale wtenczas dopiero i wtenczas jedynie, kiedy się wszyscy pod pewną miarą właścicielami lub kapitalistami staną, a drobne z początku zasoby swoje siłą stowarzyszenia coraz bardziéj wzmagać i pomnażać będą.

Do tego to celu jednym z najdzielniejszych środków są właśnie instytucye, które rządność, oszczędność i nagromadzanie kapitałów wspierają lub podniecają. Zaiste, nie są one jedynym, ale zawsze jedynym z najgłówniejszych, oraz praktycznie z najprzystępniejszych środków. Chociaż więc za pomocą takowych instytucyi oczywiście nie wszystko da się osięgnąć, to przecież można już zrobić wiele, a że przemawia za niemi powaga zebranego już po wszystkich niemal krajach doświadczenia, jako też możność zaprowadzania ich bez zwłoki, przeto też słuszne mają prawo przed wielu innemi do zwrócenia na się uwagi naszéj i do wzbudzenia naszego około nich starania.

Ktoby zaś sądził, iż skuteczność tych instytucyi ogranicza się li na materyalnym bycie, tenby się mocno mylił i snać natury ludzkiéjby nie znał. Po zaufaniu w Bogu, nic bardziéj godności człowieka nie podnosi nad zaufanie w siebie samego, w skuteczność własnéj pracy i własnego starania; nic bardziéj nie zachęca do przezorności, rządności i pracowitości, jak matematyczne przekonanie, że od téj przezorności, rządności i pracowitości zależy los nie tylko własny, ale i całéj rodziny; — nic bardziéj nie utwierdza w cnotach domowych i publicznych, jak własną zasługą zapracowana niezawisłość, — nic bardziéj nareszcie saméj pracy nie uprzyjemnia, jak pewność, iż owa praca nie będzie daremnym całego żywota trudem, po którym człowiek stałby się tylko ciężarem gminy lub pasożytem dobroczynności prywatnéj, ale, że owszem będzie, jakoby drogą do rodzinnego domu, w którym po latach wędrówki ujrzy się nareszcie człowiek posiadaczem zapracowanego dobra i własnego zarobku panem.

Rozwodzić się obszernéj nad moralnym wpływem tych instytucyi byłoby zbytecznem, zwłaszcza od czasu, jak ojciec ś. w wydaném przed kilku laty rozporządzeniu nadał im tak ważnemi słowy najwyższą kościoła sankcyą: Nie należy w téj instytucyi upatrywać tylko korzyści materyalnych, ale też uznać zbawienne skutki, jakie z nich wypłyną dla religii i dobrych obyczajów. Dzień spoczynku lepiéj święcić się będzie, skoro oszczędzi się pieniądz trwoniony na grę lub pijaństwo, dziatkom lepsze dostaną się przykłady, — poczciwy wyrobnik nie będzie już musiał wyciągać ręki w dniu nieszczęścia, — występki się ukrócą, bo nędza i głód wiodą do złego. — Bóg, który jest miłością samą, pobłogosławi téj świętéj instytucyi; — On, który jest źródłem wszelkiego dobra, da z niéj nowemu dobru wytrysnąć.«

Liczne mogą być rodzaje zakładów opiekujących się zarobkiem i oszczędnością klasy pracującéj, począwszy od prostych kas oszczędności kapitalizujących jedynie powierzone sobie składki i oddających takowe na każde zawołanie, ale już nadrosłe całym przybytkiem dochodów od dochodów, aż do wyższych ciągle powstających i doskonalących się instytucyi zabezpieczeń i solidarności, które pod różnemi kształtami i warunkami, bądź kapitałem, bądź pensyą, bądź stósownem utrzymaniem, bądź ratunkiem w chorobie lub potrzebie, bądź nareszcie skuteczną w danym razie zapomogą — zapewniają na przyszłość los pojedyńczego człowieka lub całéj rodziny, tudzież podnoszą do wyższéj potęgi wątłe dotąd, bo odosobnione usiłowania.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Kurs giełdy Berlińsk. Dnia 31. Maja 1849	Stopa prC.	Na pr. kurant papierami.	gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	5	$101\frac{3}{4}$	$100\frac{1}{2}$
Obligi długu skarbowego . .	$3\frac{1}{2}$	79	—
Obligi premiów handlu morsk.	—	$100\frac{1}{2}$	—
Obligi Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	—
Obligi miasta Berlina	5	$98\frac{3}{4}$	—
Listy zastawne Pruss. Zachod.	$3\frac{1}{2}$	—	84
„ „ W. X. Poznańsk.	4	$97\frac{1}{2}$	—
„ „ dito nowe	$3\frac{1}{2}$	$80\frac{1}{2}$	—
„ „ Pruss. Wschod.	$3\frac{1}{2}$	—	$89\frac{1}{4}$
„ „ Pomorskie . . .	$3\frac{1}{2}$	93	$92\frac{1}{2}$
„ „ March. Elek. i N.	$3\frac{1}{2}$	$93\frac{1}{4}$	—
Frydrychsdory	—	$13\frac{2}{3}$	—
Inne monety złote po 5 tal. .	—	$13\frac{1}{6}$	$12\frac{2}{3}$
Disconto	—	—	—
Dr. żel. Starogrod-Poznańskiéj	$3\frac{1}{2}$	$70\frac{1}{2}$	$70\frac{1}{2}$